



Nieobecność w pierwszej rundzie. Patryk Duński wraca z gali FEN na tarczy

data aktualizacji: 2025.11.09



Trzy pełne rundy, jak zwykle - w przypadku pojedynków z udziałem Patryka Duńskiego - widowiskowa walka, którą mógł zakończyć przed czasem. Niestety, finał był inny - zawodnik MMA z ławskiego Arrachiona przegrał wczoraj podczas gali federacji FEN z mocnym i piekielnie silnym fizycznie Gruzinem, Levanem Kirtadze.

Jubileuszowa gala sztuk walki **Fight Exclusive Night** niosła z sobą sporo nowości, jak choćby nowy partner telewizyjny (**Canal+**), podawanie punktów po każdej rundzie oraz fakt, że tuż przed samym rozpoczęciem walk z karty głównej odbyło się **ponowne ważenie** zawodników, którzy wczoraj stoczyli pojedynki. Dzięki temu mogliśmy się dowiedzieć, ile waży dany fighter w porównaniu do tego co wniósł na wagę podczas pierwszego, wiążącego ważenia.

Patryk Duński od dłuższego już czasu walczy w kat. **-70 kg**. Poprzedni pojedynek ławianina miał duży ciężar gatunkowy - reprezentant Arrachiona walczył o pas mistrzowski FEN z **Damianem Rzepeckim**. Zarówno w walce o tytuł mistrza, a jak i w sobotnim pojedynku z mocnym Gruzinem Duński musiał uznać wyższość rywala.

- **Mieliśmy świadomość, jak mocnym zawodnikiem jest Levan Kirtadze.** W poprzedniej walce pokonał naszego kolegę z Arrachiona Olsztyn, **Marcina Jabłońskiego** i to w pierwszej rundzie

- mówi **Dawid Tarasiewicz**, klubowy trener Patryka Duńskiego.

Jak podkreśla na wstępie szkoleniowiec i założyciel ławskiej filii Arrachiona, o porażce z Gruzinem zdecydowała **przespana pierwsza runda.**

- **Patryk nie był sobą w tej partii pojedynku, nie reagował na podpowiedzi z narożnika, nie wykonywał game planu. Rywał go zdominował. W trakcie drugiej rundy już wyglądało to dużo lepiej, Patryk dobrze obalał, dobrze walczył w stójce, był nawet bliski zakończenia pojedynku przez duszenie.** Niestety dla nas, **Levan jest piekielnie mocny i sprytny**, bo zawsze znajdował pomysł na rozmontowanie uchwytu Patryka

- relacjonuje Tarasiewicz.

W trakcie trzeciej rundy **Kirtadze** ponownie był stroną przeważającą, jednak i w tej części walki Duński miał szansę zakończyć ją przed czasem. Ostatecznie, trwała ona pełne trzy rundy, po 5 minut każda z nich, i zakończyła się **zwycięstwem Gruzina na punkty.**

» Patryk Duński związał się z federacją FEN nowym kontraktem, który będzie obowiązywał **do czerwca 2027** roku (jest w nim zapis o możliwości wypożyczenia do innej federacji). Kiedy najbliższa walka z udziałem zawodnika Arrachiona Ława? **Jak najszybciej**, być może na wiosnę przyszłego roku. Bo raczej Duński nie chce dłużej czekać na kolejną szansę.

- **Wiemy, co trzeba poprawić. Głowa do góry i jedziemy dalej!**

- zapowiada Tarasiewicz. I tej wersji się trzymajmy.

zico

kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/80011-nieobecnosc-w-pierwszej-rundzie-patryk-dunski-wraca-z-gali-fen-na-tarczy>